

Sygn. akt VW 1172/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

**Przewodnicząca SSR Klaudia Milek**

Protokolant: Paulina Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2016 r., 13 grudnia 2016 r. i 13 stycznia 2017 r. sprawy z oskarżenia Urzędu Celnego (...) w W.

przeciwko S. G. c. A. i L. z domu A. ur. (...) w A. w Armenii

oskarżonej o to, że:

w dniu 01 sierpnia 2014r. w samochodzie marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zaparkowanym przy ul. (...) w W. przechowywała towar akcyzowy pochodzenia niewspólnotowego w postaci 487 paczek (9740 szt.) papierosów różnych marek, bez polskich znaków akcyzy, stanowiący przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63 § 2 i 7 kks w zb. z art. 86 § 1 i 4 kks w zb. z art. 54 § 1 i 3 kks w zw. z art. 7 § 1 kks, gdzie należności z tytułu podatku akcyzowego wynoszą 7452,00 zł i cła 316,00 zł, (podatek od towarów i usług (...) wynosi 1913,00 zł),

tj: o wykroczenie skarbowe określone w art. 65 § 1 i 4 kks w zb. z art. 91 § 1 i 4 kks w zw. z art. 7 § 1 kks.

orzeka

I. oskarżoną S. G. uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. G. kwotę 588 (pięćset osiemdziesiąt osiem) złotych powiększoną o kwotę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej S. G. z urzędu;

III. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt V W 1172/16

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

W dniu 1 sierpnia 2014 r. funkcjonariusze Referatu Dochodzeniowo – Śledczego i Dozoru Urzędu Celnego (...) w W. J. K., K. P. i D. Ł. wykonywali czynności służbowe na terenie targowiska miejskiego przy ul. (...) w W. oraz w jego okolicach. W trakcie czynności służbowych w samochodzie marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) funkcjonariusze zauważyli odchylone oparcie kanapy i widoczne za kanapą reklamówki, a wobec tego, że tylne lewe drzwi samochodu były uchylone dokonali przeszukania pojazdu, gdzie ujawnili, iż znajdowało się tam 487 paczek papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzy. Powyższy towar został przez funkcjonariuszy zabezpieczony, w toku wykonywanych przez nich czynności podeszła do nich znana im z poprzednich interwencji S. G. i zaczęła zwracać się wobec funkcjonariuszy słowami wulgarnymi. Ustalono, iż właścicielem ww. samochodu jest R. N..

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** wyjaśnień oskarżonej S. G. (k. 119 – 120), częściowo zeznań świadka D. Ł. (k. 156 – 157, k. 47 z akt sprawy (...), k. 189 z akt sprawy 2274/16), J. K. (k. 158, k. 68 z akt o sygn. (...)), świadek K. P. (k. 158), a także dokumentów w postaci: n/u k. 1, protokół przeszukania k. 2 -4, pokwitowanie k. 5, protokół oględzin k. 7, 8, 9, protokół k. 10, karta karna k. 26., 27, 45, 46, 96, 97, 98, pismo k. 33, opinia sadowo – psychiatryczna k. 109 –112.

Oskarżona **S. G.** w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawała się do winy, przed Sądem oskarżona wyjaśniła, iż nie miała żadnego samochodu ani papierosów i wskazała, iż funkcjonariusze jej „nie lubią”.

### **Sąd zważył co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonej zasługują na uwzględnienie, a żaden z uznanych za wiarygodne pozostałych zebranych w sprawie dowodów, nie podważył jej stanowiska. W świetle zebranego materiału dowodowego uznanie winy oskarżonej jest przy tym wykluczone, nie potwierdza jej bowiem nic za wyjątkiem jedynie przypuszczenia świadka **D. Ł.** Świadek ten sam wskazał bowiem, iż to z zachowania oskarżonej „mniema”, iż papierosy należały do niej bądź były jej powierzone, czego jedynie się „domyśla”. Żaden z pozostałych przesłuchanych świadków, ani świadek **K. P.**, ani świadek **J. K.** nie podali przy tym żadnej okoliczności, która mogłaby przesądzić o jakimkolwiek związku oskarżonej z zabezpieczonymi przez funkcjonariuszy papierosami bez polskich znaków akcyzy. Nie było podstaw do kwestionowania zeznań tych świadków, którzy w zasadzie zeznawali spójnie i logicznie, przy czym wskazania świadka Ł. jako przypuszczenia i domniemania jednocześnie są nieweryfikowalne i nie mogą stanowić podstawy czyjejkolwiek odpowiedzialności karnej, w tym samej oskarżonej. Oczywiście nie ulega wątpliwości, iż winę oskarżonej w popełnieniu innych wykroczeń i przestępstw skarbowych stwierdzano prawomocnymi wyrokami i jest ona znana funkcjonariuszom celnym z tej działalności, jednak w przedmiotowej sprawie nie przedstawiono żadnego dowodu, który powiązałby jej osobę z wykroczeniem skarbowym będącym przedmiotem konkretnie niniejszego postępowania. Na podstawie zatem powyższych, wiarygodnych dowodów, nie można bez żadnych wątpliwości przypisać winy oskarżonej. Pamiętać bowiem należy, iż to nie oskarżona według zasad obowiązującej procedury karnej musi udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciel winien jest udowodnić winę oskarżonego. W świetle zatem powyższych rozważań, w przekonaniu Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia za udowodnione okoliczności wskazanych w zarzucie aktu oskarżenia – nie można uznać w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości, aby w krytycznym czasie to oskarżona przechowywała rzeczony towar akcyzowy. Tym samym brak jest podstaw do uznania słuszności stawianych oskarżonej zarzutów. Odpowiedzialność przewidzianą w art. 65 §1 kks ponosi bowiem ten, kto nabywa, przechowuje, przewozi, przesyła lub przynosi wyroby akcyzowe stanowiące przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63, art. 64 lub art. 73 lub pomaga w ich zbyciu albo te wyroby akcyzowe przyjmuje lub pomaga w ich ukryciu. Na kanwie sprawy niniejszej istotne pozostaje, że jak przyjmuje się w orzecznictwie „przestępstwo paserstwa akcyzowego określone w art. 65 § 1 kks zostaje popełnione w chwili każdego wejścia w posiadanie (nabycia, przechowania, przyjęcia, przewożenia, przenoszenia, przesyłania) wyrobu nieobciążonego podatkiem akcyzowym i z tej już tylko racji sprawca osiąga korzyść, która nie musi wiązać się z osobistym wprowadzeniem towaru do obrotu” (por. postanowienie SN z 4.02.2013 r. sygn. akt III KK 158/12, opublikowane w OSNKW 2013/5/45). Oskarżona nie została przez funkcjonariuszy zatrzymana bezpośrednio przy samochodzie, ani w jego okolicy, nie jest właścicielką samochodu, w sprawie nie przesłuchano samego właściciela, a więc żaden z dowodów nie łączy oskarżonej z pojazdem, prócz niczym nie popartych przeświadczeń świadka Ł. opartych o gwałtowne zachowanie oskarżonej podczas podejmowanych wobec niej interwencji. Sąd miał oczywiście na uwadze, iż w dochodzeniu do prawdy obiektywnej można posługiwać się nie tylko dowodami bezpośrednimi, którymi aktualnie się dysponuje, ale również prawidłowym logicznie rozumowaniem wspieranym przesłankami natury empirycznej. W sprawie niniejszej jednak nie wystarczająca była być może logicznie poprawna koncepcji myślowa, iż gwałtowna reakcja oskarżonej na dokonanie zajęcia towaru akcyzowego może świadczyć o jej bezpośrednim zainteresowaniu tymi przedmiotami. Wniosku takiego w ocenie Sądu nie da się jednak bezpośrednio wyprowadzić, z przedstawionych w sprawie dowodów, brak jest bowiem nawet faktów ubocznych, które ewentualnie mogą prowadzić do ustalenia faktu głównego, a to dopiero jego zaistnienie stanowić mógłby powód odpowiedzialności oskarżonej. Powodów jej gwałtownego zachowania właśnie w tej sytuacji mogło być bowiem wiele, a są one co najmniej tak samo prawdopodobne jak ten wynikający z przeświadczenia świadka

Ł.. Oczywiście sama możliwość dowodzenia na podstawie poszlak wynika już z zasady swobodnej oceny dowodów, uznanej przez ustawodawcę za potencjalnie najskuteczniejszą w dochodzeniu do prawdy materialnej. Uwarunkowana jest jednak ona tym, by korzystając z niej przestrzegać zasad prawidłowego rozumowania oraz uwzględniać wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Zasadnym też jest przypomnienie, że w procesie poszlakowym aby udowodnić fakty należy najpierw ustalić fakty uboczne na podstawie środków dowodowych wykazujących bezpośrednio na ich zaistnienie a dopiero następnie można wnioskować z nich o fakcie głównym w oparciu o związek wynikania (por. postanowienie SN z dnia 12 maja 2010 r., V KK 380/09, LEX nr 584781, postanowienie z dnia 26 października 2005 r., III KK 40/05, LEX nr 157232). W sprawie niniejszej Sąd dokonując oceny przeprowadzonych dowodów nie ustalił na ich podstawie nawet faktów stanowiących poszlaki, nie można bowiem w sprawie niniejszej logicznie, nienagannie wykazać, że te inne ewentualne wersje zdarzenia są nieprawdopodobne lub też ich prawdopodobieństwo jest w racjonalnej ocenie znikome, niedające się rozsądnie uzasadnić, pozostaje w sprzeczności z elementarnymi zasadami życiowego doświadczenia lub w sprzeczności ze wskazaniami wiedzy. Wobec powyższego Sąd uznając, iż w sprawie niniejszej nie da się rozstrzygnięcia oprzeć na wskazanych dowodach, jeżeli racjonalnie ocenić je czyniąc jednocześnie zadość postulatowi dochodzenia do prawdy obiektywnej z jednoczesnym respektowaniem zasady domniemania niewinności, uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu oraz kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.